

Janusz Królikowski

"Wierzcie moim dziełom. Funkcja motywacyjna cudu w teologii XX wieku", Marian Rusecki, Katowice 1988 : [recenzja]

Collectanea Theologica 59/3, 189-190

1989

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

F. Bracha CM, *Podstawy kultu maryjnego w świetle wypowiedzi Jana Pawła II w encyklice „Redemptoris Mater”*.

Z opracowanych tematów, zebranych w komentarzu, przebija zasadnicza gruntowność pracy teologicznej tam zawartej. Szczególnie dużo uwagi poświęcono problemowi wiary Maryi, tematowi na nowo odkrytemu przez maryjną encyklikę papieża Jana Pawła II, oraz idei pośrednictwa Maryi, tematowi, który w refleksji Ojca św. jest wyraźnym krokiem naprzód w stosunku do dotychczasowych rozwiązań, otwierającym nowe perspektywy przed teologią oraz przed pobożnością i duchowością maryjną.

Przy wielu wartościach sygnalizowanego komentarza, zwłaszcza jego nastawieniu aktualizującym na nowo fundamentalne problemy mariologiczne, można znaleźć w nim kilka braków. Mało uwagi poświęcono zagadnieniu funkcji encykliki *Redemptoris Mater* w stosunku do duchowości i pobożności maryjnej oraz zagadnieniu potrzeby takiego przepracowania świadomości mariologicznej duchowieństwa i wiernych, aby odpowiadała obrazowi Maryi, jaki obecnie funkcjonuje w nauczaniu Kościoła; nie wspomniano o możliwościach i konieczności odnowy kultu maryjnego, czego potrzebę wskazuje choćby nauczanie papieskie o pośrednictwie Maryi. Na osobne opracowanie zasługiwałby także problem kobiecy współczesnej w świetle mariologii — zagadnienie dla antropologii mariologicznej. W komentarzu odczuwa się zasadniczy brak tekstu encykliki *Redemptoris Mater*.

Należy mieć nadzieję, że wkrótce pojawią się w Polsce nowe komentarze do encykliki *Redemptoris Mater* powstałe na rodzimym gruncie teologicznym oraz przez tłumaczenia zostaną przybliżone polskiemu chrześcijaństwu komentarze, które pojawiły się już w zagranicznych ośrodkach teologicznych.

ks. Janusz Królikowski, Gorlice

ks. Marian RUSECKI, *Wierzcie moim dziełom. Funkcja motywacyjna cudu w teologii XX wieku*, Katowice 1988, Księgarnia Św. Jacka, s. 308.

W życiu i działalności Jezusa szczególne znaczenie mają cuda. Dzisiejsza teologia ma wiele problemów z ewangelicznymi ralicjami o nich. Wynikają te problemy z dotychczasowego, zbyt jednostronnego ujmowania cudu; patrząco mianowicie na niego przez pryzmat przyrodniczego sposobu myślenia, szukając możliwości ominięcia bądź zawieszenia praw natury. Już na pierwszy rzut oka widać, że takie podejście do cudu obce jest duchowi Biblii, której chodzi nade wszystko o wiarę w Boga. Do tych problemów dochodzą także problemy historyczne, gdyż charakter opisów cudów jest właściwy czasom biblijnym, tak bardzo różnym od dzisiejszych. Próbę odpowiedzi na te problemy podjął ks. M. Rusecki. Owocem jego poszukiwań jest książka *Wierzcie moim dziełom*, w której przedstawia ewolucję rozumienia funkcji motywacyjnej cudu, a przede wszystkim współczesne jej interpretacje.

Całość współczesnego problemu funkcji motywacyjnej cudu ujął ks. M. Rusecki w pięciu rozdziałach:

- w rozdziale pierwszym analizuje rolę cudu w objawieniu chrześcijańskim, akcentując teofanijny charakter cudu i jego związek ze słowem;
- w rozdziale drugim omawia mesjański sens cudów, zwracając uwagę na cud jako znak Boskiej misji Chrystusa oraz jako chrystologiczne spełnienie Pism i jego związek z mesjańskimi tytułami Jezusa;
- w rozdziale trzecim podejmuje problem cudu jako znaku zbawienia, który ściśle łączy się z Misterium paschalnym Chrystusa;
- w rozdziale czwartym poszukuje eklezjotwórczego wymiaru cudu, zwracając uwagę na funkcje cudu w budowaniu Królestwa Bożego w Starym i Nowym Przymierzu;
- w rozdziale piątym odpowiada na złożone i trudne pytanie o rolę cudu w wierze, podkreślając jego znaczenie dla racjonalnego i osobowego charakteru wiary oraz ukazując uwarunkowania skuteczności motywacyjnej cudu.

Ważnym osiągnięciem ks. M. Ruseckiego jest dokonanie wnikliwej syntezy myśli teologicznej XX w. na temat funkcji motywacyjnej cudu. Jest to osiągnięcie tym większe, że brak w dotychczasowej literaturze teologicznej takiego syntetyzującego opracowania, a w ogóle ważna problematyka funkcji motywacyjnej cudu zeszyła na margines współczesnych opracowań teologicznych. Podkreślić należy, z pewnością nowe i twórcze, ukazanie związków cudu z powstaniem Kościoła i pełnioną wobec niego „służbę”. Ks. M. Rusecki uzupełnia także koncepcję cudu jako znaku kategorią symbolu i wpisuje w funkcję motywacyjną cudu Misterium Paschalne Chrystusa. Ważnym „miejscem” w poszukiwaniach naszego autora jest szerokie wprowadzenie do rozważań o cudzie myślenia personalistycznego i ich jakby przeświecenie tym myśleniem, co czyni omawianą pozycję bliską duchowi teologicznemu dzisiejszych czasów.

Niekorzystny cień na wyliczone powyżej wartości opracowania M. Ruseckiego rzucają wprowadzone neologizmy w miejsce tradycyjnej, powszechnie stosowanej terminologii, tym bardziej że nie wnoszą do omawianej problematyki nowych treści. Wydaje się, że do najbardziej sztucznych i rażących należy zaliczyć: „wzgląd specjalno-temporalny” (np. s. 63); „bazyliotwórcza rola cudów” (s. 190); „temporalność ery mesjańskiej” (s. 196); „uroczysty alians na Synaju” (s. 205) — dlaczego nie mówić po prostu: przymierze?; „sygnalnie wspomniano” (s. 235) oraz często stosowany przymiotnik „taumaturgiczny”.

Książka M. Ruseckiego stanowi cenny i twórczy wkład w prawdziwe studium teologii, pozwala bowiem gruntownie poznać jedno z ciekawych i ważnych zagadnień teologicznych.

ks. Janusz Królikowski, Gorlice

ks. Tomasz HERGESEL, *Jezus cudotwórca*, Katowice 1987, Księgarnia Św. Jaka, s. 255 (*Attende Lectioni*, t. XIV).

Postać Jezusa Chrystusa nie jest izolowana od spojrzenia wierzącego, ale staje przed jego oczami w pełnym kształcie ontycznym, historycznym i moralnym. Postać Jezusa Chrystusa staje się przezroczysta dla wierzącego dzięki Jego słowom i czynom, poświadczonym przez ewangelistów. Na tajemniczych drogach, po jakich porusza się teologia, doszło do tego, że do niedawna, od czasów mniej więcej Suareza, uwaga teologów skoncentrowana była na słowach Jezusa, a Jego czyny i życie były dla nich czymś drugorzędnym. Dopiero ostatnie dziesiątki lat przynoszą nowy zwrot na tym obszarze teologii — także w Polsce. *Mysteria vitae Christi* na nowo stają się dla teologów znaczącym polem badań i owocnych odkryć. W kontekście teologicznej refleksji nad misteriami życia Chrystusa należy umieścić opracowanie T. Hergesela o Jezusie cudotwórcy.

Przedmiotem swego opracowania T. Hergesel uczynił Jezusa—cudotwórcę w aspekcie historycznym, literackim i teologicznym. Część pierwsza sygnalizowanego opracowania obejmuje historyczne i literackie tło cudów Jezusa. Część druga zawiera genologiczną interpretację cudów Jezusa, które autor dzieli na uzdrowienia i wskrzeszenia, egzorcyzmy, cuda nad naturą i cuda opatrności. W części trzeciej przedstawia Jezusa-cudotwórcę w interpretacji Ewangelistów.

„Kimże On jest?” — to pytanie staje nie tylko przed współczesnymi Jezusa, ale przed ludźmi wszystkich czasów i miejsc, i nieustannie domaga się nowych, choć równocześnie niezmiennych w swej substancji odpowiedzi. Z poszukiwań T. Hergesela nad dziełami mocy Jezusa wyłania się ważne „dopowiedzenie” do Jego możliwie pełnego obrazu, jaki funkcjonuje w świadomości chrześcijańskiej i w teologii. Na podstawie cudownych dzieł Jezusa autor pokazał w swoim opracowaniu organicznie połączoną w Nim historyczność i głębię ontologiczną, którą Ewangelisci przekazali m.in. w „tytułach”: